

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)  
SSN Paweł Grzegorzcyk  
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Miasta W.  
przeciwko N. B.  
przy udziale Rzecznika Praw Obywatelskich  
o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego,  
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 grudnia 2017 r.,  
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy w W.  
postanowieniem z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt V Cz (...),

"Czy wobec treści przepisu art. 1046 § 4 zd. 3 k.p.c. dopuszczalna  
jest droga sądowa w sprawie o nakazanie dłużnikowi opuszczenia i  
opróźnienia pomieszczenia tymczasowego?"

**odmawia podjęcia uchwały.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 października 2016 r. Sąd Rejonowy w W. odrzucił  
pozew Miasta W. skierowany przeciwko N. B. o opróżnienie pomieszczenia  
tymczasowego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji z mocy art. 1046 § 4 k.p.c. sprawa  
o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego została przekazana do właściwości  
komornika, który, w oparciu o istniejący tytuł wykonawczy nakazujący opróżnienie  
lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, może usunąć  
dłużnika z zajmowanego pomieszczenia tymczasowego.

Zażalenie na to postanowienie wniósł powód podnosząc, że żaden przepis nie wyłącza możliwości dochodzenia na drodze sądowej przez właściciela pomieszczenia tymczasowego nakazania jego opuszczenia przez osobę, która nie ma tytułu prawnego do jego zajmowania. Poza tym powód wskazał, że uzyskanie tytułu egzekucyjnego nakazującego opróżnienie przez dłużnika pomieszczenia tymczasowego powoduje ziszczenie się przesłanki, o której mowa w art. 25d pkt 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst Dz. U. z 2016 r., poz. 610 ze zm. - dalej, jako u.o.p.l.), co za tym idzie, dopiero jego wykonanie będzie przebiegać w trybie określonym w art. 1046 § 5<sup>1</sup> k.p.c.

Sąd Okręgowy w W. nabrał wątpliwości przy rozpoznaniu tego zażalenia: czy funkcjonariusz publiczny i wykonujący funkcję władzy publicznej może być uznawany za inny organ sądowy w rozumieniu art. 2 § 3 k.p.c.? Przyjął, że wykonanie przymusowego opróżnienia pomieszczenia tymczasowego nie jest możliwe bez uzyskania kolejnego tytułu wykonawczego obejmującego konkretny lokal i wskazującego właściwą gminę, która ten lokal zapewniła, skoro tytuł wykonawczy, na skutek którego dłużnik znalazł się w pomieszczeniu tymczasowym, zostaje wykonany w całości z chwilą wydania lokalu wierzycielowi, a lokal, który ma zostać tym razem opróżniony, nie jest tożsamy z lokalem wskazanym w pierwotnym tytule egzekucyjnym. Zaznaczył również, że z założenia nie występuje tożsamość wierzycieli, skoro w sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego wierzycielem nie jest gmina zapewniająca później pomieszczenie tymczasowe. Pomimo jednoznacznego przekonania, co do trafności zaprezentowanych poglądów, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu potrzeby rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego wskazał na występujące rozbieżności w orzecznictwie Sądu Okręgowego w innych składach oraz na dużą ilość spraw o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom

(art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga ścisłej wykładni, zaś merytoryczna, wiążąca pomoc prawna Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym.

Przymiotnik kwalifikujący „poważne” oznacza, że istnieć powinny zasadnicze trudności w ich wyjaśnieniu przy wykorzystaniu podstawowych metod wykładni, a nadto, że w wypadku powstania wątpliwości zwykłych sąd odwoławczy obowiązany jest rozwiązać je we własnym zakresie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 19/12, nie publ.; z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 132/13, nie publ.; z dnia 25 stycznia 2007 r., III CZP 100/06, nie publ.). Powinna to być przy tym wątpliwość "poważna", skoro na sądzie drugiej instancji spoczywa obowiązek szczegółowego uzasadnienia, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za szczególnie istotne oraz wykazania, że stwierdzone przezeń poważne wątpliwości prawne pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy. W niniejszym wypadku analiza akt sprawy i przedstawionego zagadnienia prawnego rodzi nie tylko pytanie, czy rzeczywiście zachodzą istotne wątpliwości niemożliwe do rozstrzygnięcia przy zastosowaniu podstawowego rodzaju wykładni wskazanego przepisu, lecz także, czy samo zagadnienie zostało sformułowane w sposób prawidłowy.

Po pierwsze, w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że instytucja pytań prawnych nie powinna służyć rozstrzygnięciu konkretnej sprawy zamiast sądu właściwego, zaś zadaniem Sądu Najwyższego nie jest wspieranie jasno ukształtowanego stanowiska sądu kierującego pytanie na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy jednoznacznie uznał, że eksmisja z pomieszczenia tymczasowego nie stanowi kolejnego etapu egzekucji z pierwotnie opróżnianego lokalu mieszkalnego, zaś jej podstawę powinno stanowić orzeczenie sądu (dodatkowe) zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Wobec braku wątpliwości Sądu rozpoznającego apelację, co do rozstrzygnięcia powstałego zagadnienia prawnego, sam fakt występowania rozbieżności stanowisk innych składów orzekających w tym samym Sądzie, jak też liczba spraw podobnych wpływających do tego Sądu, nie mogą stanowić dostatecznego uzasadnienia zastosowania art. 390 k.p.c.

Po drugie, rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego musi być niezbędne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, a jednocześnie zagadnienie powinno zostać sformułowane w sposób na tyle ogólny, aby podjęta na jego skutek uchwała miała zastosowanie do większej liczby podobnych spraw. Sąd Okręgowy postawił pytanie o dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o nakazanie dłużnikowi opuszczenia i opróżnienia pomieszczenia tymczasowego. Udzielenie odpowiedzi pozytywnej lub negatywnej na sformułowane pytanie, tj. odnoszące się do zagadnienia drogi sądowej, nie rozstrzyga rzeczywistego problemu, który podnosi się w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia, jakim jest postrzeganie charakteru postępowania o opróżnienie lokalu i jego związku z postępowaniem o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego.

Pojęcie dopuszczalności drogi sądowej ściśle powiązane jest z konstrukcją sprawy cywilnej. Sprawą cywilną jest w szczególności sprawa cywilna w znaczeniu materialnoprawnym, a więc sprawa, w której stosunki prawne stron układają się na zasadzie równorzędności podmiotów i ekwiwalentności świadczeń, a co za tym idzie, są one z istoty swojej sprawami cywilnymi. O materialnoprawnym charakterze sprawy, jako sprawy cywilnej, decydują okoliczności faktyczne przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia. W orzecnictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, że droga sądowa jest dopuszczalna zawsze wtedy, gdy powód opiera swoje roszczenie procesowe na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 50/11, nie publ.; z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13, OSNC-ZD 2014, nr 1, poz. 12.; z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001/1/20 OSNC 2001/1/20). Ustalenie istnienia w konkretnej sprawie dopuszczalności drogi sądowej wymaga zbadania, czy konkretna sprawa jest sprawą cywilną (w znaczeniu materialnym albo w znaczeniu formalnym) oraz że nie istnieje przepis szczególny, który by w tej sprawie cywilnej wyłączał kompetencję sądów powszechnych (dotyczy to wyłącznie wypadku, gdy dana sprawa cywilna jest sprawą cywilną w znaczeniu materialnym, art. 2 § 3 k.p.c.). Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi, gdy w konkretnej sprawie brak jest jednego z powyższych dwóch elementów, tj., gdy dana sprawa jest w ogóle sprawą cywilną lub gdy - będąc sprawą cywilną - została wyłączona spod

kompetencji sądów powszechnych uchwały (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 40/06, OSNC 2007/4/53). Reasumując, nie ulega wątpliwości, że cywilny charakter ma sprawa o nakazanie dłużnikowi opuszczenia i opróżnienia pomieszczenia tymczasowego i bez wątpienia przynależy do drogi sądowej. Nie ma też przepisu, który wyłączałby z kompetencji sądów powszechnych rozpoznawanie spraw tej kategorii. Również art. 1046 k.p.c. nie przekazuje rozpoznawania spraw o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego do kompetencji innego podmiotu niż sąd.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność drogi sądowej pozostaje bez związku z rozstrzygnięciem innego istotnego zagadnienia, które wynika z uzasadnienia pytania Sądu Okręgowego, a mianowicie charakteru postępowania o opróżnienie lokalu i jego związku z postępowaniem o opróżnienie pomieszczenia tymczasowego. Również w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego jest jednoznaczne i wspierają je słuszne argumenty, iż tytuł wykonawczy, na skutek którego dłużnik znalazł się w pomieszczeniu tymczasowym, został wykonany w całości z chwilą wydania lokalu wierzycielowi wskazanemu w tym tytule. Pomieszczenie tymczasowe, które ma zostać opróżnione, nie jest tożsame z lokalem wskazanym w pierwotnym tytule wykonawczym.

Poza tym należy mieć na względzie, że art. 1046 k.p.c. określa wyłącznie przebieg wykonania obowiązku opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, a nie odnosi się do egzekucji związanej z opróżnieniem pomieszczenia tymczasowego, którego udostępnienie było następstwem egzekucji pierwotnej i jednocześnie stanowiło jej zwieńczenie w postaci jednego z określonych przez ustawę sposobów zmierzających do zaspokojenia roszczenia wierzyciela. Określone przez ustawodawcę w art. 1046 k.p.c. postępowanie różnić się może w zależności od tego, czy dłużnikowi przysługuje tytuł prawny do innego lokalu lub pomieszczenia, w którym może zamieszkać, czy też nie posiada on takiego tytułu i takich możliwości. W pierwszym wypadku komornik usunie dłużnika do takiego lokalu lub pomieszczenia - w ten sposób dochodzi do zaspokojenia roszczenia wierzyciela i zakończenia postępowania egzekucyjnego na podstawie określonego tytułu wykonawczego. W drugim wypadku, na komorniku spoczywa powinność wstrzymania się z dokonaniem czynności do czasu, gdy gmina właściwa ze względu

na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu, na wniosek komornika, wskaże dłużnikowi tymczasowe pomieszczenie. Termin „nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy” odnosi się do okresu wstrzymania podjęcia czynności. Natomiast w sytuacji, w której gmina wywiąże się z powinności wskazania dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, dochodzi do zawarcia między nimi, tj. dłużnikiem a gminą - a nie między dłużnikiem oraz (pierwotnym) wierzycielem - umowy najmu tymczasowego pomieszczenia na czas oznaczony, pod warunkiem, że dłużnik skorzysta z takiej możliwości. Jest bowiem zasadą, że w razie wskazania tymczasowego pomieszczenia dłużnik, wobec którego kieruje się egzekucję opróżnienia lokalu, powinien zostać do niego przeniesiony. Dłużnik może zająć tymczasowe pomieszczenie wyłącznie na podstawie umowy, którą w wypadku pomieszczeń należących do zasobu gminy jest umowa najmu. Wskazanie dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia należy zatem traktować w kategoriach oferty nawiązania z nim stosunku prawnego, który dopiero będzie stanowił tytuł do korzystania z tego pomieszczenia. Także w tym wypadku, istotnym z perspektywy okoliczności niniejszej sprawy, dochodzi do zaspokojenia roszczenia wierzyciela oraz, co szczególnie istotne, do zakończenia postępowania egzekucyjnego na podstawie określonego tytułu wykonawczego (tytuły wydane w związku z opróżnieniem lokalu mieszkalnego).

Z uregulowaną w art. 1046 k.p.c. egzekucją z lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika związane są postanowienia ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 25a u.o.p.l. gmina tworzy zasób tymczasowych pomieszczeń, które przeznacza się na wynajem. Z kolei art. 25b u.o.p.l. wskazuje, że umowę najmu tymczasowego pomieszczenia zawiera się na czas oznaczony, nie krótszy niż miesiąc i nie dłuższy niż sześć miesięcy. Natomiast art. 25c u.o.p.l. stanowi, że umowę najmu tymczasowego pomieszczenia zawiera się z osobą, wobec której wszczęto egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego w którym orzeczono obowiązek opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, bez prawa do lokalu socjalnego lub zamiennego, z zastrzeżeniem art. 25d u.o.p.l. W ten sposób, na podstawie cywilnoprawnej umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r. (III ZP 37/97, OSNAPiUS 1998/7/200), nawiązuje się odrębna relacja między dłużnikiem, a gminą,

która na tle nowo ukształtowanego stosunku prawnego wynikającego z zawarcia umowy najmu staje się w tym wypadku wierzycielem.

Z tych względów oceniając sformułowane przez Sąd zagadnienie prawne Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

jw

r.g.